



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Z. J. Nowak i historia języka polskiego

Author: Irena Bajerowa

Citation style: Bajerowa Irena. (2004). Z. J. Nowak i historia języka polskiego. W: M. Piechota (red.), "Warsztat badawczy profesora Zbigniewa Jerzego Nowaka : charakterystyki, wspomnienia, bibliografia" (S. 60-63). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Irena Bajerowa

Z.J. Nowak i historia języka polskiego*

Nieczęsto zdarza się, by językoznawca sięgał do dzieł kolegów literaturoznawców; nieczęsto czuje się on zobowiązany do wyrażenia im wdzięczności za wzbogacenie wiedzy o języku. A to właśnie zachodzi w wypadku dorobku Z.J. Nowaka, dorobku, który tu rozpatrujemy, niestety – dorobku już zamkniętego.

Wertując ten dorobek, historyk języka odczuwa pokrewieństwo zainteresowań, zazębianie się pól analiz naukowych literackich i językoznawczych. Dzieje się tak dlatego, że Z.J. Nowak był prawdziwym, w dosłownym znaczeniu tego słowa filologiem, a więc – miłośnikiem słowa, czyli tekstu, czyli języka. Ta jego cecha przejawiała się przede wszystkim w wielkiej wrażliwości na język, na wysłowienie; sam wykladał czy przemawiał płynnie i pięknie, a jego wystąpienia były wzorem elokwencji.

Zwracał też pilną uwagę na jakość języka u innych. Po prostu zaciekał go język ludzi, z którymi się stykał. Stąd zainteresowanie językiem Pigonia czy Szaniawskiego, u którego – obok prostoty – zauważył opozycję do utartego zasobu frazeologii, istną „niepodległość językową”. Podziwiał krasomówstwo I. Chrzanowskiego, w którego języku widział „retoryzację wykładu” przez wzbogacanie tekstu (w piśmie czy w mowie) przysłowiami, barwnymi, nieraz i dosadnymi zwrotami, nie przekraczającymi jednak „granic wyznaczonych przez prostotę i komunikatywność”.

Ale głównym przedmiotem pracy Z.J. Nowaka był starszy tekst artystyczny, głównie dziewiętnastowieczny. W tekście tym szukał elementów językowych nadających swoistą ekspresję, zależną od tematyki dzieła. I tu właśnie spotyka się Nowak z historykiem języka, tym, który bada rozwój stylu polskiego języka artystycznego. Najwięcej ciekawych uwag znajduje-

* Tekst tego artykułu opublikowany został (z pewnymi drobnymi zmianami) w „Języku Polskim” 1994, T. 74, nr 2, s. 115–117.

my w studiach nad *Księgami narodu i pielgrzymstwa polskiego*¹, gdzie autor opracowania daje nie tylko opis elementów stylu biblijnego *Ksiąg*, ale też szkicuje ogólny zarys dziejów polskiej stylizacji biblijnej przed Mickiewiczem. Oczywiście nie jest to praca językoznawcza, ale też nie jest to wyłącznie charakterystyka dokonana z punktu widzenia miłośnika literatury; znajdujemy tu zarys problematyki ściśle językoznawczej, np. problem archaizacji, doboru leksyki, zjawisk składni i szyku. Uderza stanowisko bardzo ostrożne, nieczęste nawet wśród językoznawców: Nowak podkreśla, że pełny opis stylu *Ksiąg* będzie można wykonać dopiero po opracowaniu tła przeciętnego języka ogólnego XIX wieku. Jakże trafna uwaga!

Zainteresowania stylistyką biblijną skierowały uwagę Z.J. Nowaka na *Księgę Psalmów* Cz. Miłosza; pokazał pewne modyfikacje stylu biblijnego, dokonane w tym tłumaczeniu². Wnika tu w szczegóły, np. analizując archaizację Miłosza, dochodzi do wniosku, że poeta ten, w zasadzie archaizmów unikając, pozostawia jednak stare, Wujkowe *kur* czy *rzesza* (wbrew *Biblii Tysiąclecia*).

Pokazuje Nowak, jak czytać Mickiewicza czy Miłosza, ale też wprowadza w historię języka, zwracając uwagę na subtelne nieraz różnice znaczeniowe między leksyką sprzed półtora wieku – i dzisiejszą. Okazję do takich rozważań daje mu również *Słownik języka Adama Mickiewicza*, którego znaczenie dla badań dziejów polszczyzny XIX wieku zawsze bardzo mocno podkreślał.

W tym studium stylu dzieł starych czy współczesnych operuje Z.J. Nowak drobiazgowymi obserwacjami językowymi, które pozwalają wykryć funkcje elementów stylistycznych (np. różnych barbaryzmów i dialektyzmów w *Judaszu z Monte Sicuro* G. Morcinka), a czasem próbuje wyjaśniać tajemnice autora, czy to w ustalaniu autorstwa danego tekstu, czy przez uzupełnienia jakiegoś szczegółu życiorysu autora (np. w wypadku hipotezy o protestantyzmie W. Roździeńskiego).

Jest u Z.J. Nowaka jakiś pietyzm dla szczegółu (zarzucano mu, że zbyt...), a więc dla wyrazu, dla znaku graficznego (np. interpunkcyjnego) i w tym właśnie pietyzmie spotyka się z językoznawcą, który z konieczności badać musi też najmniejsze fragmenty przekazu językowego.

Szczegółu broni Nowak przede wszystkim jako edytor – broni więc języka autora, broni archaizmów (umiarkowanie, ze zrozumieniem potrzeb i możliwości czytelnika), zwraca uwagę na zachowanie interpunkcji pierwodruku *Pana Tadeusza*, nazywając je „największą zdobyczą” wydania kry-

¹ Z.J. Nowak: *Ze studiów nad „Księgami narodu i pielgrzymstwa polskiego”*. „Roczniki Humanistyczne” 1961, T. 10, z. 1: *Prace z polonistyki*, s. 5–124.

² Z.J. Nowak: *Czesław Miłosz jako tłumacz Biblii*. „Przegląd Humanistyczny” 1987, R. 31, nr 7/8, s. 1–14.

tycznego K. Górskiego, cyzeluje każdy element, stosując modernizację przemyslaną, szanującą właściwości języka twórcy.

Interesują go drobiazgi filologiczne, ciekawe i dla językoznawcy, jak przekształcenia tekstu przez cenzora (w pracach Brodzińskiego), przez wydawcę czy wykładowcę (np. w wypowiedziach Brodzińskiego o Kochanowskim – to za R. Skretem), czy wreszcie przez autora cytującego dane źródło (jak u Brodzińskiego cytującego *Biblię*); porównuje kolejne wydania tego samego tekstu, szukając różnic i optymalnych rozwiązań (jak przy edycjach *Pana Tadeusza*), przy czym od edytora oczekuje zawsze maksimum objaśnień i dokumentacji w zakresie języka dzieła, a i sam stosuje bogaty aparat krytyczny. Ważne to dla językoznawcy, bo wie, z jakim i z czym im tekstem ma się właściwie do czynienia.

Interesuje go oczywiście praca leksykograficzna – bo to praca nad podstawowym składnikiem tekstu, jakim jest wyraz. Studiuje więc i opisuje metodę leksykograficzną Osińskiego³, ale przede wszystkim wspomnieć tu trzeba o wnikliwej ocenie 1. tomu *Słownika języka Adama Mickiewicza*⁴, w której Z.J. Nowak daje się poznać jako subtelny znawca problemów słownikarskich, znawca wymagający – słusznie – oddzielania różnych typów stylowych w języku tego samego autora, wyodrębniania materiału archaicznego i frazeologiczno-paremiologicznego, znawca domagający się obfitej dokumentacji wzorowanej na metodach *Słownika Doroszewskiego*.

Zajmuje się przy tym genezą słów też całkowicie współczesnych, jak *zespół* czy *wczasy*, jak słownictwo żargonu recenzji teatralnych czy zwykłej, banalnej polszczyzny.

Historyk języka spotyka się z Nowakiem jeszcze na jednym polu badawczym: dziejów postaci, które w historii języka polskiego odegrały większą rolę jako prekursorzy badań językoznawczych. Myślę tu o dwu postaciach, które nam Zmarły przybliżył: Osińskim i Brodzińskim.

L. Osińskiego przypomniał nam Nowak przede wszystkim jako autora niedokończonego słownika *Bogactwa mowy polskiej*, zamierzonego inaczej niż słownik Lindego. Odtwarza nam wiele szczegółów dotyczących koncepcji tego słownika, metod leksykograficznych XIX wieku i w ogóle pracy nad tym dziełem, publikując też próbkę jego wczesnej wersji (hasło *myśl*⁵). Przy tej sposobności maluje barwną osobowość Osińskiego i wprowadza w atmos-

³ Np. w: Z.J. Nowak: *Współzawodnik Lindego*. „Język Polski” 1961, R. 41, z. 2, s. 133–138.

⁴ Z.J. Nowak: *Słownik języka Adama Mickiewicza. T. 1 (A–Ć)*. Red. Konrad Górski i Stefan Hrabec. Wrocław – Warszawa – Kraków 1962. „Pamiętnik Literacki” 1965, R. 56, z. 2, s. 598–612.

⁵ Z.J. Nowak: *Hasło „myśl” z „Bogactw mowy polskiej” Alojzego Osińskiego*. W: „Prace Katedry Języka Polskiego. Sekcja Językoznawstwa”. T. 2. Red. I. Bajerowa, K. Polański. Katowice 1962, s. 53–76.

ferę tej epoki – epoki, w której pasje słownikowe zaowocowały dziełem Lindego i fragmentami słownika Osińskiego, wreszcie słownikiem synonimów Brodzińskiego.

Właśnie drugą postacią, której Z.J. Nowak poświęcił wiele swych prac, jest Kazimierz Brodziński. Poeta ten ma dla językoznawcy znaczenie nie tylko jako prekursor romantycznej odnowy języka, ale też jako współtwórca reformy ortograficznej Deputacji 1827–1830 i jako autor wspomnianego, napisanego w roku 1828, ale niestety niewykończonego słownika synonimów, który wiele może powiedzieć historykowi języka o semantyce I połowy XIX wieku. Ale aby właściwie ocenić wywody tego autora, trzeba znać jego poglądy, jego stosunek do problemów stylu, a z tym właśnie zaznajamia nas Nowak nie tylko przez edycję *Pism...* Brodzińskiego, ale też przez analizę treściowo-stylistyczną niektórych jego prac⁶.

Jest rzeczą oczywistą, że analizy Z.J. Nowaka są prowadzone z pozycji literaturoznawcy, nie można w nich więc szukać lingwistycznie ścisłego i kompletnego ujęcia. Ale kierują one nasze spojrzenie na te cechy języka, których językoznawca gotów nie zauważyć, przykładając zbyt wiele uwagi do formy. A przecież dopiero wielostronna obserwacja języka, też od strony filologa, estety i edytora może w pełni ujawnić puls życia tego języka, wykryć nurtujące w nim tendencje, wykryć tajemnice mocy i urody polszczyzny dawnych czasów. To jest zasługa Z.J. Nowaka dla historii języka polskiego.

Dodajmy na koniec, że Z.J. Nowak nie tylko w swych publikacjach przejawiał zainteresowanie problemami historycznojęzykowymi. Wśród swych kolegów literaturoznawców wyróżniał się tym, że utrzymywał bezpośrednie kontakty z zakładami językoznawczymi naszej uczelni. Kilkakrotnie brał udział w zebraniach Zakładu Historii Języka Polskiego, wygłosił tu parę referatów i omawiał z nami niektóre problemy, zwłaszcza edytorskie.

Ceniliśmy Jego wiedzę o dziełach i ludziach, którą z nami się dzielił na tych spotkaniach. Tym bardziej odczuwamy dziś Jego brak.

⁶ K. Brodziński: *Pisma estetyczno-krytyczne*. Oprac. i wstępem poprzedził Z.J. Nowak. Wrocław 1964. W serii: *Dzieła*. T. 1. Red. S. Pigoń. Można też wymienić np.: Z.J. Nowak: *Brodzińsciana*. W: „Prace Historycznoliterackie Katedry Historii Literatury Polskiej”. Red. J. Zaremba. Katowice 1962, s. 229–235.